

Dostawy zarządzane radiem

TECHNOLOGIE RFID WCIĄŻ JEST NISZĄ. Wartość rynku elektronicznych znaczników szybko jednak rośnie. Już za cztery lata sięgnie 3,5 mld dolarów – wieszczą analitycy

BARBARA MEJSSNER

RFID (Radio Frequency IDentification) jest technologią, która wykorzystuje sygnał radiowy niskiej mocy do transmisji danych pomiędzy znacznikiem (zwanym też elektroniczną metką) a czytnikiem. Pozwala to na bezprzewodową identyfikację obiektów wyposażonych w znaczniki RFID.

Na razie z elektronicznych metek korzystają nieliczne branże jak np. transport czy logistyka. Zdaniem firm analitycznych roczny wzrost wartości rynku w ciągu najbliższych lat ma wynosić od 15 do 20 proc. Według firmy badawczej Gartner globalne przychody na rynku RFID osiągną 1,2 miliarda dol. w 2008 r., co oznacza 31-proc. wzrost w stosunku do roku ubiegłego. W 2012 roku ma to być już 3,5 miliarda dolarów.

Najczęściej RFID jest stosowany w zarządzaniu łańcuchami dostaw w wielkich sieciach handlowych i logistycznych. Od dawna z tej technologii korzysta sieć Wal-Mart, a w Europie Tesco i Makro. Sieci te narzucają standardy oznakowań etykietami RFID tysiącom producentów na świecie.

Wal-Mart korzysta z RFID także w celu ograniczenia strat związanych z nieefektywną gospodarką magazynową, które sięgają 1,1 mld dol. rocznie. Nowa technologia ma je ograniczyć o 10 proc. Z tego samego powodu British American Tobacco, Imperial Tobacco, JT International i Philips Morris przy udziale rządu brytyjskiego zaopatrzyły od października 2007 r. w radiowe chipy RFID wszystkie paczki papierosów przeznaczone na brytyjski rynek. Pozwala to odróżnić towar legalny od nielegalnego. Akcja tego typu stała się konieczna, gdyż w Wielkiej Brytanii nieopodatkowane papierosy stanowią 30 proc. rynku, wynoszącego 67,5 mld papierosów, a straty fiskusa z tego tytułu sięgają 5 mld euro.

Największy port lotniczy Wielkiej Brytanii Heathrow również rozpoczął pilotażowy program polegający na dołączaniu metek RFID do bagażu podróżnych. Ma on na celu ograniczyć liczbę zagubionych bagaży. Jak wielka jest skala spowodowanych tym strat, świadczy fakt, iż nowo otwarty terminal na Heathrow trzeba było zamknąć po awarii tradycyjnego systemu znakowania i rozdzielania bagażu.

Układy identyfikacji radiowej wykorzystuje też Biblioteka Watykańska, w której zbiorach znajdują się blisko 2 miliony książek. Na razie jest to jedynie 50 tys. spośród udostępnianych w czytelniach 120 tys. książek. Przed wprowadzeniem systemu, co rok biblioteka była zamykana na miesiąc, by porównać stan półek z bazą danych. Skala strat w 2006 roku sięgnęła 15 proc. książek, które trafiły do czytelni.

RFID można użyć też do dosyć niecodziennych zastosowań. Firma Nox Defence wykonuje znaczniki RFID o wielkości ziarenka piasku. Można je dołączyć do poufnych dokumentów lub rozsypać po podłodze, po to, aby przyłgnęły do butów osoby wchodzącej do pomieszczenia. Nieoficjalnie wiadomo, że technologię opracowaną przez Nox Defence wykorzystuje FBI.

Jednym z najbardziej zaawansowanych projektów RFID jest planowane wprowadzenie dowodów osobistych Chinach. Zgodnie z prognozą In-Stat do roku 2009 do Chin zostanie dostarczonych około 3 miliardów znaczników RFID. Jak twierdzi Abty Zheng, analityk In-Stat, wydanie kart identyfikacyjnych z układami RFID dla 1,3 mld mieszkańców Państwa Środka jest największym obecnie projektem tego typu na świecie.

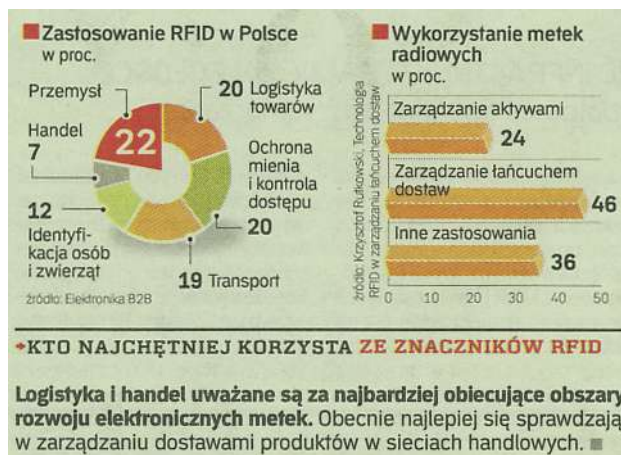
RFID powoli wkracza też nad Wisłę. Detektory znaczników RFID w sklepach w Polsce instaluje grupa Metro. Firma chce wymusić na dostawcach, aby w ten sposób znaczyli swoje palety. Z dużych firm działających w Polsce działającym rozwiązaniem RFID może pochwalić się DHL. Po nową technologię sięga coraz częściej administracja publiczna.

POWIEDZIELI DLA RZECZPOSPOLITEJ



SŁAWOMIR HULALKA
DYREKTOR DS. KONSULTINGU I CZŁONEK ZARZĄDU W 7MIŁOWYM

Na temat technik RFID mówi się w Polsce bardzo dużo, jednak dla rodzimych firm jest to ciągle obszar do zdobycia. Ze względu na duże koszty implementacji systemu firmy odkładają taką inwestycję na później. Czekają również na standaryzację rozwiązania, rozwój systemów zabezpieczeń, a przede wszystkim na pierwsze pełne wdrożenia kompleksowego systemu w Polsce. Jednak świadomość korzyści jest wśród



polskich firm duża. Szczególnie w czasie wdrożeń funkcjonalności gospodarki materiałowej oraz sprzedaży i dystrybucji firmy coraz częściej dopytują się o możliwości zastosowania RFID w ich branży. Zyski z łatwiejszego sterowania przepływem towarów dostrzegają również firmy spedycyjne.



RAJMUND PĄCZKOWSKI

SZEF CENTRUM KOMPETENCYJNEGO ROZWIĄZAŃ INNOWACYJNYCH ORACLE POLSKA

Większość zastosowań RFID działających w Polsce to systemy bezpieczeństwa czy identyfikacji osobistej: wszelkiego rodzaju karty uprawniające do wejść na tereny z ograniczonym dostępem.

Prawdziwy rozkwit tej technologii nastąpi dopiero po pełnym wprowadzeniu RFID do logistyki i transportu. Ciekawą perspektywą może się okazać użycie RFID np. przy śledzeniu zmian w środowisku (metki z odczytem temperatury na towarach o specjalnych wymaganiach) czy wykrywanie uszkodzeń mechanicznych (czujniki wstrząsu umieszczane na towarach szczególnie wrażliwych). Pozwalają one nie tylko na rozpoznanie towaru przez odpowiedni czytnik, ale również pozwolą odczytać jego historię. Za kilka lat mogą stać się już codziennością.